

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Aleksandra Duczemińska

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 r.

sprawy przeciwko R. R. córce T. i M. z domu J.

urodzonej (...) we W.

obwinionej o to, że

w dniu 11.09.2014r. we W. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierując samochodem m-ki M. o nr rej. (...) nie zachowała bezpiecznego odstępu wskutek czego najechała na tył poprzedzającego pojazdu m-ki V. (...) o nr rej. (...), którego kierująca poruszała się z tego samego kierunku i zatrzymała na jezdni z przyczyn wynikających z ruchu, powodując uszkodzenie pojazdu i straty w mieniu na szkodę R. B. oraz powodując u S. B. i P. G. obrażenia ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka kręgosłupa szyjnego, które nie naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, stwarzając zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw

I. uznaje obwinioną R. R. za winną tego, że w dniu 11.09.2014r. we W. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierując samochodem m-ki M. o nr rej. (...) nie zachowała bezpiecznego odstępu wskutek czego najechała na tył poprzedzającego pojazdu m-ki V. (...) o nr rej. (...), którego kierująca poruszała się z tego samego kierunku i zatrzymała na jezdni z przyczyn wynikających z ruchu, powodując u S. B. i P. G. obrażenia ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka kręgosłupa szyjnego, które nie naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, stwarzając zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. czynu z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinioną kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza jej opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 września 2014r., w godzinach popołudniowych obwiniona R. R. kierując samochodem m-ki M. o nr rej. (...) jechała w ciągu samochodów ul. (...) – S. w kierunku Mostu Z.. Dojeżdżając do skrzyżowania z ul. (...) odwróciła głowę w lewą stronę, w kierunku nadjeżdżającego samochodu m-ki S., którego kierująca zamierzała wjechać w miejsce przed jej autem, obwiniona użyła klaksonu i odbiła w prawo. W tym czasie pojazdy przed nią zatrzymały

się, gdyż na sygnalizatorze światło zmieniło się na czerwone. Obwiniona najechała swoim autem na tył bezpośrednio poprzedzającego ją samochodu m-ki V. (...) o nr rej. (...), którego kierująca S. B. poruszała się z tego samego kierunku i zatrzymała się na jezdni z przyczyn wynikających z ruchu, tj. na czerwonym świetle. W samochodzie tym, z przodu na miejscu pasażera siedziała P. G.. Zaraz po zaistniałej sytuacji kobiety wysiadły z samochodów, zaczęły je oglądać, jedna z nich zrobiła zdjęcia, wymieniły się numerami telefonów. Wieczorem tego samego dnia rozmawiały telefonicznie, wówczas kierująca samochodem V. S. B. zgłaszała ból szyi, w związku z którym, podobnie jak P. G., udała się na Oddział Ratunkowy Szpitala przy ul. (...) we W.. W wyniku tego kierująca pojazdem m-ki V. (...) oraz pasażerka tego auta P. G. doznały obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, które nie naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni.

Tego samego dnia S. B. zgłosiła zdarzenie na Policji.

Jak ustalono miejsca zdarzenia w dacie zdarzenia nie było objęte monitoringiem miejskim. Natomiast zdjęcia samochodu m-ki M. zrobione przez Policję z powodu uszkodzenia aparatu fotograficznego zostały utracone.

dowód: zeznania św. S. B.: k.11/v i z dnia 14.04.2015r.; zeznania św. P. G.: k. 12/v i z dnia 14.04.2015r.; częściowo wyjaśnienia obwinionej: k.14/v oraz z dnia 14.04.2015r.; informacja o popełnionych wykroczeniach k. 15-15/v; dokumentacja medyczna k. 17-19, zdjęcia k. 44-45; notatka urzędowa k. 7,8; pismo KP Ś. k. 53;

R. R. ma 56 lat, jest stanu wolnego, nie ma innych osób na utrzymaniu, ma wyższe wykształcenie, jest radcą prawnym, osiąga dochód średnio 5.000 zł miesięcznie, nie była uprzednio karana sądownie.

dowód: wyjaśnienia obwinionej z dnia 14.04.2015r.; dane o karalności k.16

Przesłuchana w toku czynności wyjaśniających R. R. oświadczyła, że przedstawiony jej zarzut zrozumiała, że się przyznaje, po czym wyjaśniła, że przyznaje się do dojechania na hak lecz nie do powstania uszkodzeń i strat w mieniu. Podała, że zdarzenie powstało nie z niezachowania odległości, i gdyż samochody stały w ciągach w odległościach ok. 1,5 m, ale z tej przyczyny, że z lewego pasa osoba kierująca pojazdem S. próbowała wcisnąć się w te małą lukę, w związku z czym obwiniona chcąc uniknąć otarcia odwróciła głowę w lewą stronę, użyła klaksonu i odbiła w prawo. R. R. wyjaśniła, że w czasie tego manewru zmieniła się sygnalizacja na światło czerwone i jej samochód nie wyhamował i zatrzymał się na haku pojazdu jadącego przed nią. Obwiniona wyjaśniła także, że kierująca pojazdem, na którą najechała wraz z pasażerką dokonały oględzin pojazdu i stwierdziły, że nie ma żadnej szkody, zderzak nie jest uszkodzony ani porysowany, hak nie jest odkształcony ani porysowany wobec czego nie ma powodu, aby wzywać Policję, czy też, żeby pisać oświadczenie o zdarzeniu. Obwiniona podała, że poprosiła kobietę o zrobienie zdjęć przodu jej samochodu i tyłu auta pokrzywdzonej i podała jej numer swojego telefonu, pasażerka zrobiła zdjęcia, po czym kobiety odjechały z miejsca zdarzenia. R. R. dodała, że wieczorem rozmawiała z panią z V. i ta powiedziała jej, że boli ją szyja, na co obwiniona stwierdziła, że powinna udać się na Pogotowie. Obwiniona stwierdziła także, że w chwili gdy samochody odjeżdżały z miejsca zdarzenia w samochodzie m-ki V. nie było żadnej szkody. (k.14/v)

Składając wyjaśnienia na rozprawie obwiniona oświadczyła, że przyznaje się do zdarzenia, ale nie do skutków ani podanych okoliczności, stwierdziła, że nie jest winna wprost. Dodała, że ma poczucie winy, że zdarzenie miało miejsce, ale nie było spowodowane okolicznościami, na które miała wpływ. Dodała, że jadąc ul. (...) – S. w kierunku Mostu Z., czekając na światła zielone kątem oka zauważyła, że czerwony samochód próbuje wjechać w lukę między jej autem a samochodem m-ki V.. Wówczas nacisnęła klakson i odbiła w prawo, odwracając głowę w prawo, w tym momencie światła zmieniły się na czerwone, zabrakło jej paru sekund, uderzyła w samochód m-ki V. z prędkością na „jedynce”, w taki sposób, że hak tego samochodu odbił się jej z lewej strony samochodu. Na potwierdzenie tego obwiniona złożyła do akt sprawy dwa zdjęcia. Nadto obwiniona wyjaśniła, jak poprzednio, że zarówno ona jak i kobiety z auta V. wysiadły, obejrzały co się stało, wówczas kierująca V. miała stwierdzić, że nic się nie stało. Na prośbę obwinionej jedna z kobiet zrobiła zdjęcia, obwiniona podała swoje dane i numer telefonu, po czym kobiety odjechały z miejsca zdarzenia. Wcześniej wg obwinionej, pospieszenie odjechała stamtąd kierująca samochodem m-ki S.. Obwiniona podała też, że wieczorem tego dnia najpierw dzwoniła do niej kierująca samochodem m-ki V., informując, że boli ją szyja, i że uda się na Pogotowie, następnie obwiniona telefonowała do niej, pytając czy zgłosiła się już w Pogotowiu. Ponownie

obwiniona stwierdziła, że zderzak nie miał uszkodzeń. Oświadczyła też, że gdy była wezwana przez Policję, policjant wykonał mnóstwo zdjęć, których nie ma w aktach sprawy. R. R. wyjaśniła nadto, że w momencie, gdy S. próbowała wjechać, obwiniona poruszała się na „jedyńce” i wszystkie samochody tak ruszyły, a gdy w pewnym momencie światło zmieniło się na czerwone zabrakło jej sekund, aby całkowicie wyhamować przed samochodem V.. Dodała, że zdjęcia, które złożyła do akt sprawy, wykonała sama, przed dokonaniem naprawy swojego auta po zaistniałym zdarzeniu. Stwierdziła, że zderzak jej samochodu nie był pęknięty, nie uruchomiły się czujniki ani żadne zaczepy się nie urwały, a są one plastikowe. Obwiniona wyjaśniła też, że hak samochodu V. nie miał żadnych uszkodzeń, że jej samochód nie zatrzymał się na zderzaku tego auta, nie dotknął zderzaka. Podała nadto, że nie ma pojęcia czy samochód V. był na hamulcu i czy świeciły się światła „stop”. (k. 46-48)

Sąd co do zasady dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej, zauważając jednak pewne rozbieżności w jej wyjaśnieniach, jak np. czy widząc nadjeżdżający z lewej strony samochód m-ki S. odwróciła głowę w lewą stronę (jak najpierw podała k. 14/v) czy w prawą (jak wyjaśniła na rozprawie – k. 47) i czy gdy kierująca tym samochodem chciała wjechać przed auto obwinionej, obwiniona swoim samochodem stała oczekując na zielone światło czy też jechała „na jedyńce” i wtedy światło zmieniło się na czerwone. W części uznanej za wiarygodną wyjaśnienia R. R. stanowią niejako uzasadnienie zaistniałej sytuacji i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. Z tych samych powodów jako wiarygodne Sąd ocenił wyjaśnienia obwinionej w zakresie, w jakim nie przyznała się ona do „powstania uszkodzeń i strat w mieniu”, choć jak sama przyznała jej auto zatrzymało się na haku pojazdu jadącego przed nią, co potwierdzają m.in. ślady widoczne na zdjęciach jej samochodu. W pozostałym zakresie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej, tj. co do tego, że zdarzenie powstało nie z niezachowania odległości, że nie przyznaje się do skutków, że zdarzenie nie było spowodowane okolicznościami, na które nie miała wpływu. W tej części są one sprzeczne z innymi dowodami, zasadami logicznego rozumowania i przeciętnego doświadczenia życiowego.

Zeznania świadków S. B. i P. G., z uwagi na ich wewnętrzną konsekwencję i wzajemną spójność, Sąd ocenił jako wiarygodne, zauważając też, że w wielu elementach znajdują one potwierdzenie w wyjaśnieniach obwinionej.

Oceniając pozostałe dowody w postaci załączonych notatek, zdjęć, dokumentacji medycznej, informacji o popełnionych wykroczeniach i danych o karalności Sąd w pełni dał im wiarę, uznając, że są one spójne i w stosownym zakresie stanowią potwierdzenie dowodów z osobowych źródeł dowodowych.

Sąd zważył co następuje:

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, że wina i sprawstwo obwinionej nie budzą wątpliwości, i że zachowaniem swym zrealizowała ona wszystkie znamiona zarzucanego jej czynu, stanowiącego wykroczenie przewidzianego w art. 86 § 1 k.w.

Nie zachowując należytej ostrożności, skręcając głowę w lewą stronę obwiniona, nie zauważyła zmiany światła na czerwone, przez co zbyt późno zareagowała na to i najechała swoim autem m-ki M. o nr rej. (...) na tył samochodu m-ki V. (...) o nr rej. (...), którego kierująca poruszała się z tego samego kierunku ruchu i zatrzymała się na jezdni z przyczyn wynikających z ruchu, tj. z uwagi na wyświetlenie się światła czerwonego. W wyniku tego kierująca pojazdem m-ki V. (...) oraz pasażerka tego auta P. G. doznały obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, które nie naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni. Obwiniona spowodowała w ten sposób zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Jednocześnie też poczynione w sprawie ustalenia, dokonane głównie - wobec braku innych dowodów (np. w postaci zdjęć czy oględzin pojazdu) - na podstawie zeznań świadków i wyjaśnień obwinionej, nie dały podstaw do przyjęcia, czy rzeczywiście zachowaniem swym obwiniona spowodowała uszkodzenia pojazdu m-ki V. i straty w mieniu na szkodę R. B., a jeśli tak to jakie. W konsekwencji tego Sąd wyeliminował ten element z opisu czynu przypisanego obwinionej.

Wymierzając obwinionej karę Sąd uwzględnił okoliczność łagodzącą w postaci dotychczasowej niekaralności R. R.. Innych okoliczności łagodzących Sąd nie znalazł, uznając że powoływane przez obwinioną okoliczności dot. próby wjechania przed jej auto kierującej samochodem m-ki S. nie mogą stanowić usprawiedliwienia podjętych w związku z

tym czynności i nie zachowania należytej ostrożności, w efekcie czego obwiniona nie prowadziła właściwej obserwacji sytuacji na drodze bezpośrednio przed nią, na skutek czego najechała na tył poprzedzającego ją samochodu, w wyniku czego kierująca tym samochodem i pasażerka doznały opisanych wyżej obrażeń.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, jak też dyrektywy wymiaru kary Sąd wymierzył obwinionej karę grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, uznając z jednej strony, że w tym konkretnym przypadku taki właśnie rodzaj kary jest najbardziej celowy i to zarówno z uwagi na swój rozmiar, jak też związany z tym stopień dolegliwości, z drugiej zaś bacząc, by dolegliwość ta nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Działając w oparciu o wskazane przepisy, uwzględniając sytuację rodzinną i majątkową R. R., jak też fakt, że obwiniona pracuje jako radca prawny i uzyskuje dochód w wysokości ok. 5.000 zł miesięcznie, Sąd obciążył obwinioną kosztami postępowania i wymierzył jej stosowną opłatę.